<https://www.youtube.com/watch?v=cOKURKiIp88>

**Kaczka dziwaczka Jan Brzechwa**

Nad rzeczką opodal krzaczka  
Mieszkała kaczka-dziwaczka,  
Lecz zamiast trzymać się rzeczki  
Robiła piesze wycieczki.  
  
Raz poszła więc do fryzjera:  
"Poproszę o kilo sera!"  
  
Tuż obok była apteka:  
"Poproszę mleka pięć deka."  
  
Z apteki poszła do praczki  
Kupować pocztowe znaczki.  
  
Gryzły się kaczki okropnie:  
"A niech tę kaczkę gęś kopnie!"  
  
Znosiła jaja na twardo  
I miała czubek z kokardą,  
A przy tym, na przekór kaczkom,  
Czesała się wykałaczką.  
  
Kupiła raz maczku paczkę,  
By pisać list drobnym maczkiem.  
Zjadając tasiemkę starą  
Mówiła, że to makaron,  
A gdy połknęła dwa złote,  
Mówiła, że odda potem.  
  
Martwiły się inne kaczki:  
"Co będzie z takiej dziwaczki?"  
  
Aż wreszcie znalazł się kupiec:  
"Na obiad można ją upiec!"  
  
Pan kucharz kaczkę starannie  
Piekł, jak należy, w brytfannie,  
  
Lecz zdębiał obiad podając,  
Bo z kaczki zrobił się zając,  
W dodatku cały w buraczkach.  
  
Taka to była dziwaczka!